

Sygn. akt III KO 36/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **T. C.**

oskarżonego z art. 232 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 czerwca 2017 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 21 kwietnia 2017 r. , sygn. akt II K (...)

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

uwzględnić wniosek i sprawę przekazać do rozpoznania

Sądowi Rejonowemu w G.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy T. C. do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. W jego uzasadnieniu podniesiono, że T. C. został oskarżony o czyny z art. 232 § 1 k.k. popełnione na szkodę sędziego tego Sądu. Ponadto wskazał, że świadkiem w sprawie jest sekretarz zatrudniony w sądzie a miejscem popełnienia przestępstwa była sala rozpraw. W ocenie wnioskującego Sądu, dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi, by uniknąć podejrzeń o brak warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w dotychczasowym sądzie, właściwym rzeczowo i miejscowo do jej rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w G. jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie. Należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Taka sytuacja ma miejsce właśnie w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie konsekwentnie wyraża tego rodzaju stanowisko, że „dobro wymiaru sprawiedliwości” w ujęciu art. 37 k.p.k., uzasadniające przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi, zachodzi także wtedy, gdy osobą pokrzywdzoną w postępowaniu karnym jest sędzia orzekający w sądzie właściwym miejscowo (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2013 r., IV KO 102/12, Lex Nr 1254724; z dnia 25 listopada 2010 r., V KO 93/10, R - OSNKW 2010/Nr 1, poz. 2372; z dnia 25 listopada 2010 r., V KO 96/10, R - OSNKW 2010/Nr 1, poz. 2374). W tej sytuacji troska o to, aby rozstrzygnięciom sądowym towarzyszyła społeczna świadomość, że są one niezależne od relacji zawodowych istniejących między pracownikami organów wymiaru sprawiedliwości, uzasadnia przekazanie niniejszej sprawy innemu równorzędnemu sądowi rejonowemu. Należy też podnieść, że fakt przekazania sprawy nie oznacza bynajmniej swoistej „dyskwalifikacji” sądu właściwego ze względu na miejsce popełnienia przestępstwa, lecz jest jedynie potwierdzeniem przez Sąd Najwyższy trafnej inicjatywy tegoż sądu, że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu stworzy lepsze warunki dla właściwego jej rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe rozstrzygnięcie orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.